

## **Informacja dla zdającego**

1. Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanymi na potrzeby kolokwium aktami sprawy cywilnej – proszę przygotować, jako prawidłowo umocowany pełnomocnik uczestniczki postępowania radca prawny Jakub Zaradny, prowadzący Kancelarię Radcy Prawnego przy ul. Kraśnej 87/14, 05-400 Otwock, apelację od wydanego w sprawie postanowienia albo – w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia – opinię prawną, z uwzględnieniem interesu reprezentowanej strony.

2. Należy założyć, że:

- a) wszystkie dokumenty zostały sporządzone i złożone we właściwej formie i podpisane przez uprawnione osoby, a także zawierają wszystkie wymagane prawem adnotacje i pieczęcie,
- b) prawidłowo uiszczono opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz opłatę sądową od wniosku,
- c) załączniki do pism procesowych stron, które nie zostały włączone do akt sprawy, zostały prawidłowo złożone,
- d) na datę wydania orzeczenia z Podsystemu Dostępu do Centralnej Bazy Ksiąg Wieczystych wynika, że w dziale II KW Nr WA1O/00318114/8 jako właściciele nieruchomości są wpisani Łukasz i Paulina małżonkowie Klonowscy na zasadach wspólności małżeńskiej majątkowej,
- e) strony zostały pouczone przez Sąd w sposób właściwy, zgodny z przepisami, o swoich uprawnieniach oraz obowiązkach.

Ponadto należy przyjąć, że w aktach sprawy znajdują się:

- a) wszystkie wymagane pełnomocnictwa, zarządzenia, dowody doręczeń oraz dowody nadania pism stronie przeciwnej,
- b) zaświadczenie z CEIDG o prowadzeniu przez Łukasza Klonowskiego od dnia 25 maja 2005 r. działalności gospodarczej – agencji reklamowej.

3. Pod przygotowaną apelacją lub opinią prawną należy podać imię i nazwisko osoby, która – zgodnie z treścią zadania egzaminacyjnego – powinna złożyć podpis pod tym pismem.

4. W razie przygotowania apelacji należy przyjąć, że sądem drugiej instancji jest Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie, Wydział IV Cywilny Odwoławczy, adres: ul. Sapieżyńska 10a, 00-215 Warszawa.

5. W przypadku uznania, że zasadne jest przygotowanie apelacji, zdający nie ma obowiązku określenia wysokości należnej opłaty sądowej ani wykazywania faktu jej uiszczenia.

6. Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Warszawa, dnia 6 grudnia 2022 r.

**Sąd Rejonowy w Otwocku**  
**I Wydział Cywilny ul. Armii Krajowej 2**  
**05-400 Otwock**

**Wnioskodawca:** Łukasz Klonowski zam. 05-400 Otwock ul. Leśna 12

PESEL 82111200912

reprezentowany przez radcę prawnego Grzegorza Zielińskiego

**Uczestniczka:** Paulina Klonowska zam. 05-400 Otwock ul. Urocza 33

w.p.s. 1 400 000 złotych

**WNIOSEK**

o podział majątku wspólnego

W imieniu wnioskodawcy wnoszę o:

- 1) dokonanie podziału majątku wspólnego Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej poprzez:
  - przyznanie na wyłączną własność wnioskodawcy nieruchomości gruntowej o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, o wartości 1 200 000 złotych, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8,
  - zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania spłaty rozłożonej na raty w wysokości 5 000 zł miesięcznie każda,
  - zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 100 000 zł tytułem podziału środków pieniężnych wypłaconych przez uczestniczkę 25 04.2020r. ze wspólnego rachunku bankowego bez zgody i wiedzy wnioskodawcy,
- 3) zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W zakresie wniosków dowodowych wnoszę o:

- 1) dopuszczenie dowodów z dokumentów dołączonych do wniosku na okoliczności wskazane w uzasadnieniu wniosku,

2) dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wartości nieruchomości gruntowej o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33,

3) dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety oraz biegłego ds. budownictwa na okoliczność istnienia bądź braku możliwości fizycznego podziału nieruchomości opisanej w pkt. 2,

4) dopuszczenie dowodu z zeznań świadków:

a) Kamili Klonowskiej, zamieszkałej pod adresem: 05-400 Otwock, ul. Leśna 12,

b) Joachima Nawrota, zamieszkałego pod adresem: 05-400 Otwock, ul. Polna 14 m. 46,

- na okoliczność aktualnych możliwości finansowych i mieszkaniowych obojga małżonków,

5) dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność:

- składu i wartości majątku wspólnego byłych małżonków Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej;

- aktualnych możliwości finansowych i mieszkaniowych obojga byłych małżonków;

- wypłacenia przez uczestniczkę bez zgody i wiedzy wnioskodawcy w dniu 25.04.2020r. kwoty 200 000 zł ze wspólnego rachunku bankowego prowadzonego dla wnioskodawcy i uczestniczki.

### **Uzasadnienie**

Strony zawarły związek małżeński w dniu 10 czerwca 2009 r. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 25 marca 2020 r., w sprawie o sygn. akt III C 123/19, orzeczony został rozwód związku małżeńskiego stron.

*Dowód: odpis wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 25 marca 2020 r. w sprawie o sygn. akt III C 123/19.*

Strony nie zawierały umów majątkowych małżeńskich. Po zawarciu związku małżeńskiego strony zamieszkały w Otwocku przy ul. Jodłowej 80 w domu rodziców uczestniczki postępowania. W sierpniu 2010 r. małżonkowie zakupili za kwotę 200 000 zł nieruchomość gruntową o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, położoną w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8. Pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły częściowo z prezentów weselnych otrzymanych przez strony, a częściowo z działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawcę już po zawarciu związku małżeńskiego. W okresie od sierpnia 2010 r. do sierpnia 2012 r. strony budowały dom na zakupionej nieruchomości, wydając na ten cel środki pochodzące z majątku wspólnego byłych małżonków. Ze związku małżeńskiego stron urodziło się troje dzieci: Natalia urodzona 12 grudnia 2009 r., Mateusz urodzony 18 października 2012 r. oraz Patrycja urodzona 3 stycznia 2015 r.

*Dowody:*

- odpis z księgi wieczystej WA1O/00318114/8,

- zeznania stron.

Od momentu zawarcia związku małżeńskiego uczestniczka postępowania nie pracowała i nie wykazywała chęci podjęcia pracy zarobkowej, pomimo próśb wnioskodawcy. To na wnioskodawcy spoczywał cały ciężar utrzymania rodziny. Wnioskodawca od chwili zawarcia związku małżeńskiego prowadzi działalność gospodarczą, która przynosiła i przynosi dość wysokie zyski. Dzięki temu strony, bez konieczności korzystania z kredytu bankowego, zdołały w krótkim czasie zakupić działkę gruntu i wybudować dom. Wnioskodawca poświęcał prowadzeniu działalności gospodarczej bardzo dużo czasu, czego żona nie doceniała. Uczestniczka nie wniosła do małżeństwa żadnego majątku. Oczywiście, żona przyczyniała się do powstania majątku wspólnego przez wychowanie dzieci i opiekę nad nimi, a także przez prowadzenie domu. Nie był to jednak wkład równoważny wkładowi wnioskodawcy w powstanie majątku wspólnego. Wnioskodawca pracował po 12 godzin dziennie, rozwijając firmę, a wieczorami i w weekendy pomagał żonie w opiece nad dziećmi. Dodać również należy, że odkąd najmłodsze z dziecko stron mogło uczęszczać do przedszkola, wnioskodawca prosił uczestniczkę postępowania, aby wróciła do pracy, jednak żona nie wyrażała na to ochoty. W skład majątku wspólnego byłych małżonków wchodzi aktualnie wyłącznie nieruchomość objęta wnioskiem. Pozostałym majątkiem w postaci ruchomości strony podzieliły się zgodnie.

*Dowód: zeznania stron.*

Według wiedzy wnioskodawcy, co potwierdzą opinie biegłego geodety i biegłego ds. budownictwa, nieruchomość stanowiąca współwłasność stron nie może być podzielona fizycznie. Wynika to z niewielkiej powierzchni działki gruntu, centralnego usytuowania domu oraz braku możliwości jego przebudowy w celu utworzenia dwóch samodzielnych nieruchomości lokalowych. Powyższe uzasadnia dokonanie podziału majątku wspólnego stron przez przyznanie nieruchomości położonej przy ul. Uroczej 33 w Otwocku na wyłączną własność jednego ze współwłaścicieli, za stosowną spłatą drugiego ze współwłaścicieli.

*Dowód: opinie biegłego geodety i biegłego ds. budownictwa.*

Według wnioskodawcy, nieruchomość objęta wnioskiem powinna zostać przyznana na własność Łukaszowi Klonowskiemu z podanych niżej względów. Według wiedzy wnioskodawcy, aktualna wartość nieruchomości stanowiącej współwłasność byłych małżonków Klonowskich wynosi 1 200 000 zł, co potwierdzi opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

*Dowód: opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego.*

Gdyby nieruchomość miała zostać przyznana na własność uczestniczki postępowania, musiałaby ona uiścić na rzecz wnioskodawcy kwotę 600 000 zł. Niewątpliwie, Paulina Klonowska nie dysponuje powyższą sumą. Wnioskodawca natomiast bez problemu w ratach jest w stanie uiścić na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 600 000 zł, odpowiadającą wartości udziału Pauliny Klonowskiej we własności nieruchomości. Ponadto wskazać należy, że uczestniczka postępowania może zamieszkać wraz z dziećmi w domu swoich rodziców przy ul. Jodłowej 80 w Otwocku. Jest to dom dwukondygnacyjny o powierzchni 370 m<sup>2</sup>, przez co możliwe jest utworzenie w nim dwóch samodzielnych nieruchomości lokalowych. Niejednokrotnie wspominali o tym rodzice uczestniczki postępowania. Wnioskodawca natomiast mieszka aktualnie ze swoją matką przy ul. Leśnej 12 w Otwocku. Dom matki wnioskodawcy ma powierzchnię 120 m<sup>2</sup>. Zamieszkuje w nim również siostra wnioskodawcy Kamila Klonowska wraz ze swoim konkubentem i dzieckiem. Powyższe wskazuje, że

wnioskodawca nie ma możliwości zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych w inny sposób, niż przez zamieszkanie we wspólnym domu stron.

Możliwości takie posiada natomiast uczestniczka postępowania.

Nadto w dniu 25 kwietnia 2020r. tj. już po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego uczestniczka wypłaciła ze wspólnego konta kwotę 200 000 zł bez zgody wnioskodawcy, zatem winna z tego tytułu zwrócić wnioskodawcy 100 000 zł, biorąc pod uwagę, iż jej udział w majątku wspólnym wynosi 0,5.

*Dowód:*

- zeznania stron,

- zaświadczenie PKO BP SA

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności, wnoszę jak na wstępie.

*Grzegorz Zieliński*

(podpis)

Załączniki:

1. dowód uiszczenia opłaty sądowej od wniosku o podział majątku wspólnego stron,
2. odpis wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 25 marca 2020r. w sprawie o sygn. akt III C 123/19,
3. odpis z księgi wieczystej WA10/00318114/8,
4. zaświadczenie z CEIDG o prowadzeniu przez Łukasza Klonowskiego działalności gospodarczej,
5. zaświadczenie PKO BP S.A. z którego wynika, że Paulina Klonowska w dniu 25.04.2020r. wypłaciła kwotę 200 000 zł z rachunku bankowego prowadzonego wspólnie dla Pauliny Klonowskiej i Łukasza Klonowskiego,
6. odpis wniosku wraz z załącznikami,
7. odpis pełnomocnictwa.

*Informacja: odpis wniosku z załącznikami doręczono uczestniczce postępowania w dniu 19 grudnia 2022 r.*



**WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Zbyszyński

Ławnicy: Antonina Gryzak

Damian Wielgocki

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Majewska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2020 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Łukasza Klonowskiego przeciwko Paulinie Klonowskiej o rozwód

1. orzeka rozwód związku małżeńskiego zawartego w dniu 10 czerwca 2009 r. w Otwocku, zarejestrowanego w Urzędzie Stanu Cywilnego w Otwocku za numerem aktu I/3431/2009, pomiędzy Łukaszem Klonowskim, ur. 12 listopada 1986 r. i Pauliną Klonowską z domu Greń, ur. 8 czerwca 1987 r., bez ustalania winy stron w rozkładzie pożycia małżeńskiego,
2. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron: Natalią ur. 12 grudnia 2009 r., Mateuszem ur. 18 października 2012 r. oraz Patrycją ur. 3 stycznia 2015 r. powierza obojgu rodzicom, ustalając miejsce zamieszkania dzieci przy matce,
3. kosztami utrzymania małoletnich: Natalii Klonowskiej, Mateusza Klonowskiego oraz Patrycji Klonowskiej obciąża oboje rodziców, ustalając udział ojca małoletnich Łukasza Klonowskiego w tych kosztach na kwoty po 2 000 (dwa tysiące) zł miesięcznie na każde z dzieci, łącznie na kwotę 6 000 (sześć tysięcy) zł miesięcznie, płatną do rąk matki dzieci – Pauliny Klonowskiej, do dnia 10 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,
4. koszty procesu wzajemnie znosi pomiędzy stronami.

*Na oryginale właściwe podpisy*

*Za zgodność z oryginałem*

*Kierownik Sekretariatu Joanna Kwiecień*

*Informacja: wyrok stał się prawomocny z dniem 16 kwietnia 2020 r.*

Warszawa, dnia 4 stycznia 2023 r.

**Sąd Rejonowy w Otwocku I**  
**Wydział Cywilny ul. Armii**  
**Krajowej 2 05-400 Otwock**

**Wnioskodawca:**

Łukasz Klonowski

**Uczestniczka:**

Paulina Klonowska zam. 05-400  
Otwock ul. Urocza 33

PESEL 82060800268

reprezentowana przez radcę  
prawnego Jerzego Kłosa

Sygn. akt: I Ns 1234/22

**Odpowiedź na wniosek**

W imieniu uczestniczki postępowania wnoszę o:

1. dokonanie podziału majątku wspólnego Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej przez przyznanie na wyłączną własność uczestniczki postępowania nieruchomości gruntowej o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, o wartości 1 200 000 zł, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8,
2. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy spłaty rozłożonej na miesięczne raty w wysokości 5 000 zł każda,
3. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 200 000 zł tytułem zwaloryzowanego nakładu poniesionego z majątku osobistego uczestniczki postępowania na majątek wspólny małżonków Łukasza i Pauliny Klonowskich w postaci kwoty 200 000 (dwieście tysięcy) zł, pochodzącej z darowizny, dokonanej w dniu 12 marca 2012 r. przez małżonków Aleksandra i Jolantę Greń na rzecz ich córki Pauliny Klonowskiej z domu Greń, według aktualnej wartości nieruchomości,

4. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 100 000 zł tytułem podziału środków pieniężnych wypłaconych przez wnioskodawcę 10.12.2019r. ze wspólnego rachunku bankowego bez zgody i wiedzy uczestniczki,
5. dopuszczenie dowodów z dokumentów załączonych do odpowiedzi na wniosek - na okoliczności wskazane w uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek,
6. dopuszczenie dowodu z zeznań świadków:
  - Aleksandra Grenia i Jolanty Greń, zamieszkałych pod adresem 05-400 Otwock, ul. Jodłowa 80, na okoliczności:
  - poniesienia przez uczestniczkę postępowania nakładu z jej majątku osobistego na majątek wspólny stron;
  - aktualnej sytuacji finansowej i mieszkaniowej stron;
  - wypłacenia przez wnioskodawcę w dniu 10.12.2019r. kwoty 200 000 zł ze wspólnego rachunku bankowego bez zgody i wiedzy uczestniczki.
7. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Uzasadnienie**

W skład majątku wspólnego stron wchodzi nieruchomość gruntowa o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowana domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położona w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8. Jako uczestniczka postępowania przyznaję fakt wybudowania przez strony domu na opisanej wyżej nieruchomości gruntowej, a także fakt, że w zakresie pozostałych składników majątku wspólnego strony dokonały zgodnego podziału.

Zaprzeczam jednak, aby koszty budowy domu poniesione zostały w całości z majątku wspólnego stron. W dniu 12 marca 2012 r. moi rodzice – Aleksander i Jolanta Greń, dokonali na moją rzecz darowizny w kwocie 200 000 (dwieście tysięcy) zł. Darowizna ta została dokonana wyłącznie na moją rzecz, a nie na rzecz małżonków, a następnie została spożytkowana przeze mnie na wykończenie wspólnego domu stron. Z tego względu powyższa kwota powinna zostać rozliczona jako nakład z mojego majątku osobistego na majątek wspólny stron, proporcjonalnie do aktualnej wartości nieruchomości. Ponieważ nie orientuję się co do aktualnej wartości przedmiotowej nieruchomości, a straciłam zaufanie do byłego męża, przyłączam się do jego wniosku dowodowego o powołanie biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

*Dowód: umowa darowizny z dnia 12 marca 2012 r. wraz z dowodem dokonania przelewu na rachunek bankowy prowadzony na nazwisko Pauliny Klonowskiej kwoty 200 000 zł, zaświadczenie z Urzędu Skarbowego, zeznania świadków Aleksandra i Jolanty Greń, zeznania stron.*

Nie jest prawdą, że do powstania majątku wspólnego Łukasz Klonowski przyczynił się w większym stopniu. Pracowałam zawodowo przed zawarciem związku małżeńskiego. W chwili zawarcia związku małżeńskiego byłam w ciąży. Była to tzw. ciąża zagrożona, co wymusiło na



mnie rezygnację z pracy. Przez pewien czas przebywałam na zwolnieniu lekarskim, następnie na urlopie macierzyńskim i wychowawczym, a gdy okazało się, że jestem w drugiej ciąży – zrezygnowałam z pracy na wyraźne życzenie męża. Wnioskodawca twierdził, że prowadzona przez niego działalność gospodarcza przynosi dość duże zyski, że dzieci wymagają opieki, a koszt opiekunki do dzieci, koszt przedszkola i ewentualnej pomocy domowej spowodują, że podjęcie przeze mnie pracy przyniesie więcej szkody niż pożytku. Ponieważ planowaliśmy jeszcze jedno dziecko w przyszłości, uznałam to za racjonalne. Przez cały czas trwania małżeństwa opiekowałam się dziećmi i prowadziłam dom. Nie zatrudnialiśmy pani do sprzątanía, opiekunki ani ogrodnika. Sama zajmowałam się praniem, sprzątaním, gotowaniem i pielęgnacją ogrodu. Doglądałam też budowy domu. Wspierałam męża, który pracował po 12 godzin dziennie i często wyjeżdżał w podróże służbowe.

*Dowód: zeznania świadków Aleksandra i Jolanty Greń, zeznania stron.*

Niesłuszne jest także żądanie wnioskodawcy przyznania domu rodzinnego stron na wyłączną własność Łukasza Klonowskiego. Mieszkam w tym domu wraz z trójką dzieci. Sąd mi przyznał opiekę nad dziećmi. Dom ten stanowi dla każdego z dzieci centrum życiowe od urodzenia, a przy tym szkoła podstawowa do której uczęszczają położona jest w odległości 100 m od domu. Obok tej szkoły znajduje się także liceum ogólnokształcące. Trudno wymagać, abym szukała z nimi innego lokum. Z uwagi na powyższe, wnoszę o podział majątku wspólnego i przyznanie uczestniczce postępowania na wyłączną własność nieruchomości gruntowej o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny m o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8, za dokonaniem odpowiedniej spłaty.

Nadto uczestniczka wnosi o zasądzenie od wnioskodawcy kwoty 100 000 zł, albowiem wnioskodawca w dniu 10 grudnia 2019r. wypłacił ze wspólnego konta 200 000 zł bez zgody i wiedzy uczestniczki. Z kolei na zarzut wnioskodawcy, że uczestniczka w dniu 25 kwietnia 2020r. wypłaciła ze wspólnego rachunku bankowego 200 000 zł bez jego zgody i wiedzy, uczestniczka stoi na stanowisku, że kwota ta nie podlega rozliczeniu, gdyż wnioskodawca od wyprowadzenia się w styczniu 2019r. nie płacił alimentów w związku z czym uczestniczka zaciągnęła dług u rodziców na utrzymanie siebie i dzieci stron.

*Dowód: zeznania świadków Aleksandra i Jolanty Greń, zeznania stron.*

*Jerzy Kłos*

(podpis)

Załączniki:

1. odpis odpowiedzi na wniosek wraz z załącznikami,
2. umowa darowizny wraz z dowodem dokonania przelewu,
3. zaświadczenie z właściwego urzędu skarbowego.
4. zaświadczenie PKO BP S.A. z którego wynika, że Łukasz Klonowski w dniu 10.12.2019r. wypłacił kwotę 200 000 zł z rachunku bankowego prowadzonego wspólnie dla Pauliny Klonowskiej i Łukasza Klonowskiego,
5. Odpis pełnomocnictwa.

*Informacja: odpis odpowiedzi na wniosek wraz z załącznikami został doręczony pełnomocnikowi wnioskodawcy w dniu 5 stycznia 2023 r.*

### **Umowa darowizny**

zawarta w dniu 12 marca 2012 r. pomiędzy:

Aleksandrem Greniem, legitymującym się dowodem osobistym serii YXX numer 436658 i Jolantą Greń, legitymującą się dowodem osobistym serii YXZ numer 436788, obojgiem zamieszkałymi 05-400 Otwock, ul. Jodłowa 80, zwanymi w dalszym ciągu „darczyńcami” a

Pauliną Klonowską z domu Greń, legitymującą się dowodem osobistym serii ABC 112245, zamieszkałą 05-400 Otwock ul. Jodłowa 80, zwaną w dalszym ciągu „obdarowaną”

Aleksander Greń i Jolanta Greń oświadczają, że są rodzicami Pauliny Klonowskiej z domu Greń.

Aleksander Greń i Jolanta Greń oświadczają, że darują na rzecz swojej córki Pauliny Klonowskiej z domu Greń kwotę 200 000 (dwieście tysięcy) zł.

Darczyńcy i obdarowana oświadczają, że jest to pierwsza darowizna pomiędzy nimi, oraz że obdarowana należy do pierwszej grupy podatkowej, jako zstępna – w rozumieniu art. 14 ust.

3 oraz art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn.

*Aleksander Greń*

*Jolanta Greń*  
(podpisy darczyńców)

*Paulina Klonowska*  
(podpis obdarowanej)

*Informacja:*

*Należy założyć, że do akt sprawy złożono wraz z umową:*

- *dowód przelewu z dnia 12 marca 2012 r. kwoty 200 000 zł dokonanego przez Aleksandra Grenia i Jolantę Greń na rachunek bankowy prowadzony wyłącznie na rzecz Pauliny Klonowskiej, tytułem wykonania umowy darowizny z dnia 12 marca 2012 r.;*

- *zaświadczenie z właściwego Urzędu Skarbowego, że darowizna z dnia 12 marca 2012 r. zgłoszona została w tym samym dniu do właściwego Urzędu Skarbowego, oraz że podatek od tej darowizny nie został naliczony w żadnym zakresie, z uwagi na zgłoszenie darowizny w terminie określonym w art. 4a ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn.*

PROTOKÓŁ

Dnia 14 marca 2023 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mariusz Trojak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Krynicka

rozpoznał na rozprawie w dniu 14 marca 2023 r. w Otwocku sprawę z wniosku Łukasza Klonowskiego z udziałem Pauliny Klonowskiej o podział majątku wspólnego

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 9:00

Po wywołaniu sprawy stawili się: wnioskodawca i jego pełnomocnik Grzegorz Zieliński oraz uczestniczka postępowania i jej pełnomocnik Jerzy Kłos.

Pełnomocnik wnioskodawcy popiera wniosek, w tym wnioski dowodowe, przy czym, wobec treści odpowiedzi na wniosek, rozszerza tezę dowodową i wnosi o przesłuchanie zgłoszonych przez niego świadków także na okoliczność, że darowizna kwoty 200 000 zł została dokonana przez Aleksandra i Jolantę Greń na rzecz obojga małżonków Klonowskich, a nie tylko na rzecz Pauliny Klonowskiej. Nadto nie oponuje przeciwko wnioskowi dowodowym zgłoszonym przez pełnomocnika uczestniczki postępowania.

Pełnomocnik uczestniczki wnosi jak w odpowiedzi na wniosek. Nie oponuje przeciwko wnioskowi dowodowym zgłoszonym przez pełnomocnika wnioskodawcy. Nie wie, ile może być warta obecnie nieruchomość, ani czy może ona zostać podzielona fizycznie. Nie przyznaje tych okoliczności wskazanych przez pełnomocnika wnioskodawcy.

Przewodniczący proponuje stronom ugodowe zakończenie sprawy.

Strony oświadczają, że nie wyrażają woli zawarcia ugody.

Strony przyznają, że aktualnie w skład ich majątku wspólnego podlegającego podziałowi wchodzi wyłącznie nieruchomość opisana we wniosku. Nadto do rozliczenia pozostają środki pieniężne wypłacone przez wnioskodawcę i uczestniczkę ze wspólnego rachunku bankowego.

**Sąd postanowił:**

1. Dopuścić dowód z zeznań świadków: Aleksandra Grenia, Jolanty Greń, Kamili Klonowskiej i Joachima Nawrota na okoliczność: poniesienia przez uczestniczkę postępowania nakładu z jej majątku osobistego na majątek wspólny stron, stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, aktualnej sytuacji finansowej i mieszkaniowej stron, wypłacenia przez wnioskodawcę i uczestniczkę

kwot po 200 000 zł ze wspólnego rachunku bankowego bez wiedzy i zgody drugiej strony oraz celu na jaki środki te zostały wydatkowane.

2. dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego geodety inż. Aleksandra Mierniczego, któremu zlecić wydanie opinii na okoliczność możliwości fizycznego podziału nieruchomości gruntowej o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8,
3. dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego ds. budownictwa i wyceny nieruchomości inż. Kazimierza Budowlańca, któremu, po zapoznaniu się z dokumentacją budowlaną i rachunkami złożonymi przez Łukasza Klonowskiego, zlecić wydanie opinii na okoliczność:
  - a. ustalenia możliwości fizycznego podziału budynku jednorodzinnego usytuowanego na nieruchomości położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8, z uwzględnieniem możliwości ustanowienia odrębnej własności dwóch lokali oraz konieczności przeprowadzenia w tym celu prac budowlanych;
  - b. wyceny wartości nieruchomości gruntowej, zabudowanej domem jednorodzinnym, położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8, zarówno na sierpień 2012 r., jak i aktualnej wartości tej nieruchomości;
  - c. określenia, jaką część wartości opisanej wyżej nieruchomości stanowiła kwota 200 000 zł według cen z sierpnia 2012 r.,
4. zakreślić biegłym termin po 30 dni na złożenie opinii pisemnych w trzech egzemplarzach,
5. zobowiązać wnioskodawcę do wpłacenia zaliczki na koszty biegłych w kwocie 4 000 zł w terminie 7 dni, pod rygorem pominięcia dowodu,
6. rozprawę odroczyć.

Posiedzenie zakończono o godz. 12:00.

*SSR Mariusz Trojak*  
(podpis sędziego)

*st. sekr. sąd. Monika Krynicka*  
(podpis protokolanta)

*Informacja:*

- w dniu 21 marca 2023 r. wpłynęła na rachunek Sądu Rejonowego w Otwocku zaliczka w kwocie 4 000 zł na poczet wydatków na opinie biegłych, wpłacona przez wnioskodawcę.
- w dniu 21 marca 2023 r. wnioskodawca złożył w Sądzie Rejonowym w Otwocku dokumentację budowlaną oraz rachunki związane z budową i wykończeniem domu położonego na nieruchomości przy ul. Uroczej 33 w Otwocku, zaś uczestniczka postępowania zapoznała się ze złożonymi dokumentami i nie kwestionowała ich.

Warszawa, dnia 12 maja 2023 r.

**Sąd Rejonowy w Otwocku**

**Wydział I Cywilny**

**ul. Armii Krajowej 2**

**05-400 Otwock**

Sygn. akt I Ns 1234/22

**OPINIA SĄDOWA**

Wykonana na zlecenie Sądu Rejonowego w Otwocku, stosownie do treści postanowienia Sądu z dnia 14 marca 2023 r.

Opinię opracowano na podstawie treści księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Otwocku nr WA1O/00318114/8, wypisu z rejestru gruntów dla nieruchomości położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33 i oględzin przedmiotowej nieruchomości, przy uwzględnieniu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 r. poz. 2147, z późn. zm.) i ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2016 r. poz. 1629, z późn. zm.).

W wyniku oględzin nieruchomości położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33 stwierdzono, że dom jednorodzinny usytuowany jest w centralnej części działki gruntu o powierzchni 560 m<sup>2</sup>, co wyklucza podział tej działki na dwie odrębne nieruchomości gruntowe. Biegły stwierdza, że zgodnie z planem miejscowym dla miasta Otwocka, podział nieruchomości gruntowej na dwie odrębne działki dopuszczalny jest w przypadku, gdy powierzchnia działki wynosi minimum 1400 m<sup>2</sup>. Odpowiadając na pytania Sądu:

1. Wobec centralnego usytuowania budynku mieszkalnego na nieruchomości położonej przy ul. Uroczej 33 w Otwocku, jak również wobec ograniczeń powierzchniowych ujętych w planie miejscowym dla miasta Otwocka stwierdzam, że nie jest możliwe dokonanie fizycznego podziału nieruchomości gruntowej, objętej księgą wieczystą WA1O/00318114/8, na dwie odrębne działki.

2. Możliwość podziału nieruchomości gruntowej, opisanej w pkt. 1, istniałaby tylko wówczas, gdyby projekt podziału obejmował także budynek mieszkalny usytuowany na działce przy ul. Uroczej 33, a granica wydzielenia działek gruntu przebiegałaby wzdłuż pionowych płaszczyzn utworzonych przez ściany oddzielenia przeciwpożarowego, usytuowanych na całej wysokości budynku od fundamentu do przykrycia dachu, a w braku oddzielenia przeciwpożarowego – wzdłuż pionowych płaszczyzn, utworzonych przez ściany usytuowane na całej wysokości budynku od fundamentu do przykrycia dachu, wyraźnie dzielące budynek na dwie odrębnie wykorzystywane części.

BIEGŁY SĄDOWY z listy Sądu Okręgowego

Warszawa – Praga w Warszawie

geodeta inż. *Aleksander Mierniczny*

(podpis)

*Informacja dla zdającego:*

*Należy założyć, że:*

- *opinia zawiera wyczerpujące uzasadnienie,*
- *strony wzięły udział w oględzinach nieruchomości,*
- *odpis opinii doręczony został stronom w dniu 19 maja 2023 r., które sąd zobowiązał do zajęcia stanowiska w terminie dwóch tygodni od doręczenia opinii,*
- *biegły złożył rachunek na kwotę 1 000 zł,*
- *postanowieniem z dnia 9 czerwca 2023 r. biegłemu zostało przyznane wynagrodzenie zgodnie z jego wnioskiem, które zostało wypłacone z zaliczki wniesionej przez Łukasza Klonowskiego w dniu 21 marca 2023 r.*

Warszawa, dnia 12 maja 2023 r.

Sygn. akt I Ns 1234/22

## OPINIA SĄDOWA

Wykonana na zlecenie Sądu Rejonowego w Otwocku, stosownie do treści postanowienia Sądu z dnia 14 marca 2023 r.

Opinię opracowano na podstawie treści księgi wieczystej, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Otwocku nr WA1O/00318114/8, wypisu z rejestru gruntów dla nieruchomości położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, oględzin przedmiotowej nieruchomości, oględzin dokumentacji budowlanej i rachunków przedłożonych przez wnioskodawcę, doświadczenia własnego, analizy cen materiałów i usług budowlanych, analizy cen nieruchomości, przy uwzględnieniu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 r. poz. 2147, z późn. zm.) i ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2017 r. poz. 1332, z późn. zm.) oraz przepisów wykonawczych.

Biegły dokonał oględzin nieruchomości położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, przeanalizował dokumentację budowlaną i rachunki przedłożone przez wnioskodawcę, jak również dokumentację dostępną we właściwych organach oraz przeanalizował ceny materiałów i usług budowlanych, jak również ceny nieruchomości na terenie miasta Otwocka w latach 2010-2012 i obecnie. Odpowiadając na pytania Sądu:

1. Nie istnieje możliwość fizycznego podziału budynku jednorodzinnego położonego na nieruchomości położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8, z uwagi na brak ścian usytuowanych na całej wysokości budynku od fundamentu do przykrycia dachu, które wyraźnie dzieliłyby budynek na dwie odrębnie wykorzystywane części.
2. Nie istnieje możliwość fizycznego podziału budynku opisanego w pkt. 1 przez ustanowienie odrębnej własności lokali w tym budynku. Przebudowa budynku, celem utworzenia w nim dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych, wymagałaby częściowej jego rozbiórki (dach, wszystkie ściany wewnętrzne, przyłącza) i częściowej budowy od nowa.
3. Koszt budowy budynku opisanego w pkt. 1 w stanie „pod klucz” (wraz z wykończeniem), według cen obowiązujących w latach 2010 – 2012, wyniósł 400 000 zł, a wraz z ceną, jaką strony zapłaciły za grunt – 600 000 zł. Powyższa wartość odpowiadała cenom podobnych nieruchomości na terenie miasta Otwocka w sierpniu 2012 r. Zatem można przyjąć, że kwota 200 000 zł odpowiadała w 2012 r. 1/3 wartości nieruchomości stron.
4. Aktualna wartość nieruchomości objętej księgą wieczystą WA1O/00318114/8 wynosi 1 200 000 zł.

BIEGŁY SĄDOWY ds. budownictwa i wyceny nieruchomości

z listy Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

inż. *Kazimierz Budowlaniec* (podpis)

*Informacja dla zdającego:*

*Należy założyć, że:*

- *opinia zawiera wyczerpujące uzasadnienie,*
- *strony wzięły udział w oględzinach nieruchomości,*
- *odpis opinii doręczony został stronom w dniu 19 maja 2023 r., które sąd zobowiązał do zajęcia stanowiska w terminie dwóch tygodni od doręczenia opinii,*
- *biegły złożył rachunek na kwotę 3 000 zł,*
- *postanowieniem z dnia 19 maja 2023 r. biegłemu zostało przyznane wynagrodzenie zgodnie z jego wnioskiem, które zostało wypłacone z zaliczki wniesionej przez Łukasza Klonowskiego w dniu 21 marca 2023 r.*



Otwock, dnia 2 czerwca 2023 r.

**Sąd Rejonowy w Otwocku**  
**Wydział I Cywilny**  
**ul. Armii Krajowej 2**  
**05-400 Otwock**

**Wnioskodawca: Łukasz Klonowski**

**Uczestniczka postępowania: Paulina Klonowska**

Sygn. akt I Ns 1234/22

**Pismo procesowe pełnomocnika wnioskodawcy**

Działając w imieniu wnioskodawcy, w odpowiedzi na zarządzenie Sądu zobowiązujące mnie do zajęcia stanowiska odnośnie do opinii biegłych: Aleksandra Mierniczego i Kazimierza Budowlańca, uprzejmie informuję, że nie wnoszę uwag do opinii biegłych i nie wnoszę o ich przesłuchanie na rozprawie.

*Grzegorz Zieliński*

(podpis)

Załącznik: odpis pisma.

Otwock, dnia 2 czerwca 2023 r.

**Sąd Rejonowy w Otwocku**  
**Wydział I Cywilny**  
**ul. Armii Krajowej 2**  
**05-400 Otwock**

**Wnioskodawca: Łukasz Klonowski**

**Uczestniczka postępowania: Paulina Klonowska**

Sygn. akt I Ns 1234/22

**Pismo procesowe pełnomocnika uczestniczki postępowania**

Działając w imieniu uczestniczki postępowania, w odpowiedzi na zarządzenie sądu zobowiązujące mnie do zajęcia stanowiska odnośnie do opinii biegłych: Aleksandra Mierniczego i Kazimierza Budowlańca, uprzejmie informuję, że nie wnoszę uwag do opinii biegłych i nie wnoszę o ich przesłuchanie na rozprawie. Wnoszę natomiast o uwzględnienie kwoty 400 000 zł, jako nakładu uczestniczki z majątku osobistego na majątek wspólny, stosownie do aktualnej wartości nieruchomości.

*Jerzy Kłos*

(podpis)

Załącznik: odpis pisma.

*Informacja: odpisy pism zostały doręczone odpowiednio wnioskodawcy i uczestniczce postępowania.*

## PROTOKÓŁ

Dnia 9 czerwca 2023 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mariusz Trojak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Krynicka

rozpoznał na rozprawie w dniu 9 czerwca 2023 r. w Otwocku sprawę z wniosku Łukasza Klonowskiego z udziałem Pauliny Klonowskiej o podział majątku wspólnego

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 9:00

Po wywołaniu sprawy stawili się: wnioskodawca i uczestniczka postępowania oraz ich pełnomocnicy. Stawili się wezwani świadkowie.

Przewodniczący informuje, że przebieg rozprawy nie jest nagrywany, ponieważ sala rozpraw nie jest wyposażona w sprzęt rejestrujący dźwięk i obraz.

Przewodniczący ponownie proponuje stronom ugodowe zakończenie sprawy.

Strony oświadczają, że nadal nie wyrażają woli zawarcia ugody.

Staje świadek **Kamila Klonowska**, której tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii XYZ numer 347642, lat 38, nauczycielka, siostra wnioskodawcy i szwagierka uczestniczki postępowania, nie karana za składanie fałszywych zeznań, pouczona o prawie do odmowy składania zeznań oświadcza, że chce zeznawać, pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, zeznaje:

Jestem siostrą wnioskodawcy, zawsze byliśmy w bardzo bliskich kontaktach i dlatego jestem bardzo dobrze zorientowana w sytuacji dotyczącej małżeństwa i majątku stron. Brat ożenił się z Pauliną 10 czerwca 2009 r. Znali się rok przed ślubem. W chwili zawarcia małżeństwa Paulina była w ciąży. W grudniu urodziła się Natalka. Od chwili zawarcia związku małżeńskiego bratowa nie pracowała. Najpierw przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, potem na urlopie macierzyńskim i wychowawczym. W październiku 2012 r. przyszedł na świat Mateusz, a w styczniu 2015 r. Patrycja. Bezpośrednio po ślubie młodzi zamieszkali u rodziców Pauliny na Jodłowej. Tam jest duży dom. Rodzina była na utrzymaniu mojego brata. Brat jest z zawodu grafikiem komputerowym. Założył z Joachimem Nawrotem pod koniec maja 2009 r. agencję reklamową. Zaraz po ślubie agencja przynosiła wysokie zyski, bo Joachim załatwił jakieś dobre kontrakty. Dzięki temu strony już w sierpniu 2010 r. kupiły działkę o powierzchni 530 m<sup>2</sup> przy ul. Uroczej. Zapłacili 200 000 zł. Brat z bratową od razu przystąpili do budowy domu. Wprowadzili się do niego w sierpniu 2012 r. Pieniądze na budowę pochodziły z zarobków brata. Wiem, że na budowę domu poszły też pieniądze, które Paulina i brat dostali

od rodziców Pauliny. To była kwota 200 000 zł. Te pieniądze zostały подарowane przez rodziców Pauliny właśnie na budowę domu, to znaczy na jego wykończenie. Oni spieszyli się z wykończeniem domu, bo Paulina znowu była w ciąży. Wiem o tym wszystkim od brata. Nie rozmawiałam na temat darowizny ani z Pauliną, ani z jej rodzicami ale dla mnie było oczywiste że pieniądze otrzymali obydwójce skoro były przeznaczone na budowę wspólnego domu. Brat mógł sobie pozwolić, aby bratowa nie pracowała, przynajmniej dopóki dzieci były małe. Brat utrzymywał rodzinę na wysokim poziomie, ale było to okupione ciężką harówką Łukasza i Joachima. Pracowali po 12 godzin dziennie, często również w soboty. Domem i ogrodem zajmowała się Paulina. Nie korzystali z usług sprzątaczk, opiekunki czy ogrodnika. Bardzo dużo pomagali rodzice Pauliny, którzy mieszkają niedaleko. Przychodzili niemal codziennie. Brat nie miał o to pretensji, bo nie było go praktycznie w domu. W końcu przez to wszystko małżonkowie oddalili się od siebie, przestali się dogadywać, często dochodziło do kłótni. Kłótnie były o to, że brata nie ma w domu, że nie poświęca się rodzinie. Potem były też kłótnie o to, że w domu stron wciąż przesiadują teściowie, tzn. rodzice Pauliny. Brat często wtedy mówił, że gdyby Paulina poszła do pracy, to on bardziej mógłby poświęcić się dzieciom. To się zaczęło tak jakoś trzy lata po urodzeniu Patrycji. Strony rozstały się w miarę w zgodzie. Konflikt zaczął się dopiero przy podziale domu. Brat ma aktualnie narzeczoną i chciałby z nią zamieszkać w domu przy Uroczej. Dom naszej mamy jest niewielki, natomiast dom rodziców Pauliny jest bardzo duży. Uważam, że Paulina mogłaby tam zamieszkać z dziećmi. Nie wiem, czy Paulina obecnie pracuje. Uważam, że brat w 80 procentach przyczynił się do powstania majątku wspólnego stron. Tylko on pracował i to bardzo ciężko. Nie mam wiedzy co do ewentualnego braku płacenia alimentów przez brata ale gdyby taka sytuacja miała miejsce to Paulina powiedziała by o tym.

Staje świadek **Joachim Nawrot**, którego tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii YXZ numer 436788, lat 35, specjalista ds. reklamy, nie karany za składanie fałszywych zeznań, obcy dla stron postępowania, pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, zeznaje:

Jestem przyjacielem Łukasza Klonowskiego ze szkolnej ławy. Znam Paulinę Klonowską jako żonę Łukasza. Często bywałem u nich w domu. Dwa tygodnie przed ślubem stron otworzyliśmy z Łukaszem agencję reklamową. Mamy spółkę cywilną. Ja miałem bardzo dobre kontakty w reklamie. Dlatego od początku działalności mieliśmy bardzo dużo zleceń i dobrze zarabialiśmy. Obaj bardzo ciężko pracowaliśmy. Praktycznie nie bywaliśmy w domu. Chcieliśmy, aby nasze rodziny żyły na wysokim poziomie. Marzyliśmy o własnych domach. Budowę domu stron nadzorowała Paulina i jej rodzice, bo Łukasz nie miał czasu. Łukasz mówił, że pieniądze na wykończenie domu dali im teściowie. Strony byłoby stać na wykończenie domu, ale trwałoby to dłużej, a oni spodziewali się drugiego dziecka. Łukasz chciał, żeby Paulina była w domu przy dzieciach. Marzył o takiej tradycyjnej rodzinie. Potem to się zmieniło w tym sensie, że namawiał żonę do podjęcia pracy. Uważał, że gdyby Paulina poszła do pracy, to on nie musiałby tak dużo pracować, a teściowie z kolei nie musieliby tak często przychodzić do stron. To się zaczęło jakoś trzy lata po urodzeniu trzeciego dziecka stron. Tak to kojarzę, bo Łukasz mówił, że Patrycja mogłaby już pójść do przedszkola, a dzieci chodzą do przedszkola od trzeciego roku życia. Uważam, że Łukasz w zdecydowanie większym stopniu przyczynił się do powstania majątku stron. Przecież tylko on pracował i bardzo dobrze

zarabiał. W dalszym ciągu Łukasz bardzo dobrze zarabia. Nasza agencja bardzo dobrze prosperuje. Osiągamy zyski średnio po 30 000 zł miesięcznie. Łukasz ma narzeczoną Amandę. W przyszłym roku chcieliby się pobrać i zamieszkać w domu na Uroczej. Stać go na spłatę Pauliny. Łukasz mówi, że Paulina mogłaby zamieszkać u rodziców, gdyż mają oni bardzo duży dom. Łukasz nie chce kupować nowego domu. Ma sentyment do tego na Uroczej. Nie mam wiedzy co do tego żeby Łukasz nie płacił alimentów ale znam dobrze Łukasza i w moim przekonaniu jest to niemożliwe.

Staje świadek **Jolanta Greń**, której tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii YXZ numer 436788, lat 60, prawniczka, nie karana za składanie fałszywych zeznań, matka uczestniczki postępowania, pouczonej o prawie do odmowy składania zeznań oświadcza, że chce zeznawać, pouczonej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, zeznaje:

Jestem matką Pauliny Klonowskiej. Córka wychodząc za mąż w czerwcu 2009 r. była w ciąży. W grudniu urodziła się moja wnuczka Natałka. To była ciąża zagrożona i dlatego Paulina od ślubu pozostawała na zwolnieniu lekarskim, następnie był urlop macierzyński i wychowawczy. Paulina przed ślubem pracowała jako księgowa w Urzędzie Miasta. Chciała wrócić do tej pracy, ale w październiku 2012 r. urodził się Mateusz. Wtedy strony postanowiły, że Paulina w ogóle zrezygnuje z pracy i zajmie się domem. Mnie się nie podobało takie rozwiązanie, ale to była ich decyzja. Zięć to akceptował, bo mówił, że on bardzo dobrze zarabia, a chce, żeby dzieci miały najlepszą opiekę i żeby ktoś czekał z obiadem, jak on wraca do domu. Strony mają jeszcze córkę Patrycję, która urodziła się w styczniu 2015 r. Po ślubie strony zamieszkały u nas na Jodłowej, bo dom matki Łukasza nie jest duży. U nas było wygodniej. Poza tym ja mam nienormowany czas pracy i mogłam pomagać córce. Jestem doradcą podatkowym i mam niedużą firmę zatrudniającą 10 osób. Jakies dwa tygodnie przed ślubem zięć, który jest grafikiem komputerowym, założył wraz z przyjacielem Joachimem Nawrotem agencję reklamową. My z mężem byliśmy temu przeciwni, bo prowadzenie działalności gospodarczej to ryzyko. Nie mieliśmy tylko o tyle racji, że ta działalność przynosiła dość szybko bardzo dobre zyski. Młodzi już w sierpniu 2010 r. kupili działkę przy ul. Uroczej. Na ten zakup poszły pieniądze z prezentów ślubnych i z działalności gospodarczej zięcia. Od razu zaczęli budować dom. My cały czas jednak obawialiśmy się o ryzyko związane z działalnością gospodarczą. Szczerze mówiąc nie bardzo też lubiliśmy zięcia, który z naszej córki chciał zrobić „kure domową”. Obawialiśmy się, że gdyby doszło do rozpadu małżeństwa albo gdyby zięciowi się coś stało, to córka zostanie z niczym. Dlatego postanowiliśmy dokonać na jej rzecz darowizny. Darowizna ta miała miejsce 12 marca 2012 r. Darowizna obejmowała kwotę 200 000 zł i była dokonana wyłącznie na rzecz córki, jako jej zabezpieczenie, a nie na budowę domu. Dom był budowany za pieniądze uzyskiwane na bieżąco z działalności gospodarczej zięcia. Nie musieli się spieszyć, mogli u nas mieszkać dłużej. Byliśmy bardzo niezadowoleni, gdy córka już po rozwodzie powiedziała nam, że te pieniądze w 2012 r. włożyła w wykończenie domu. Treść wniosku o podział majątku wspólnego utwierdziła nas w przekonaniu, że zięć postąpił nieuczciwie, to znaczy najpierw zamknął córkę w domu, a teraz ona z trójką dzieci ma zostać z niczym. Tego właśnie się obawialiśmy i stąd była ta darowizna. My na początku 2012 r. sprzedaliśmy nieruchomość po rodzicach męża za kwotę około 600 000 zł. Starszej córce Oliwii dołożyliśmy do kupna mieszkania 200 000 zł. Chcieliśmy zabezpieczyć także młodszą córkę Paulinę i jej też daliśmy 200 000 zł. Resztę zostawiliśmy sobie jako zabezpieczenie na „stare

lata”. Prosiłiśmy, żeby Paulina jakoś mądrze zainwestowała te pieniądze, ale ona nas nie posłuchała. Nie wiedzieliśmy, że córka włożyła te pieniądze w wykończenie domu. W żadnym razie nie zgodzilibyśmy się na to. Uważam, że w żadnym razie zięć nie przyczynił się w większym stopniu do powstania majątku wspólnego małżonków. Córka też pracowała, ale w domu. Opiekowała się dziećmi, sprzątała, prała, gotowała, doglądała budowy, dbała o ogród. Wszystko to było na jej głowie. My córce bardzo pomagaliśmy, bo przy trojgu dzieciach było ciężko. Łukasza całymi dniami nie było w domu. Pracował po kilkanaście godzin dziennie. Nawet w soboty nie miał czasu dla dzieci. Uważam, że to pęd do pieniędzy doprowadził do rozpadu małżeństwa. Córka mieszka obecnie wraz z dziećmi w domu przy Uroczej. Gdyby zaszła taka konieczność, to mogliby mieszkać u nas, ale tylko na piętrze, gdyż mu z mężem mamy już swoje lata i dla nas byłoby problemem korzystanie na co dzień z piętra domu. Tym bardziej, że mąż z uwagi na swój stan zdrowia chodzi o kulach. Poza tym dzieci są bardzo przywiązane do domu, do swoich pokoi, do ogrodu, mają zwierzęta. To jest ich miejsce na ziemi. Mają blisko do szkoły. Ponieważ najmłodsza córka stron Patrycja poszła do szkoły w wieku 6 lat, córka wróciła do pracy. Córka pracuje jako księgowa. Zarabia około 8 000 zł miesięcznie netto. My pomogliśmy córce w spłacie zięcia. Mamy te 200 000 zł, które zostawiliśmy sobie na „stare lata”. Po wyprowadzeniu się zięcia na początku 2019r. nie płacił alimentów na utrzymanie córki oraz dzieci i przez ponad rok czasu tj. do uprawomocnienia się wyroku rozwodowego co miesiąc przekazywaliśmy córce po 10 000 zł, żeby miała z czego żyć z dziećmi. Te pieniądze córka oddała nam w maju 2020r. w gotówce.

Staje świadek **Aleksander Greń**, którego tożsamość Sąd ustalił na podstawie okazanego dowodu osobistego serii YXX numer 436658, lat 61, prawnik, nie karany za składanie fałszywych zeznań, ojciec uczestniczki postępowania, pouczonej o prawie do odmowy składania zeznań oświadcza, że chce zeznawać, pouczonej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron Sąd zwolnił świadka od składania przyrzeczenia, zeznaje:

Jestem ojcem Pauliny Klonowskiej. Żona już pewnie większość powiedziała. My nie bardzo lubiliśmy zięcia. Naszej córce kazał siedzieć w domu, a sam rzucił się w wir pracy. Nie było go w domu całymi dniami. Gdy córka chciała, żeby jechali w weekend gdzieś z dziećmi, to on albo pracował, albo był zmęczony. Strony mają troje dzieci: Natalkę, Mateuszkę i Patrycję. Przy trójce dzieci nie było opcji, żeby córka wróciła do pracy. Zajmowała się dziećmi i całym obejściem. My z żoną pomagaliśmy córce. Ja pomagałem wybierać materiały budowlane, pilnowałem robotników. Córka z matką zajmowały się domem i opiekowały się dziećmi. Baliśmy się, że zięć z jakichś przyczyn zostawi córkę i ona nie będzie miała środków do życia. Dlatego w marcu 2012 r. darowaliśmy Paulinie 200 000 zł. Ta darowizna została zgłoszona do Urzędu Skarbowego. Obu córkom daliśmy taką darowiznę. Te pieniądze pochodziły ze sprzedaży domu moich rodziców. Sobie też zostawiliśmy około 200 000 zł. Nie wiedzieliśmy, że córka włożyła te pieniądze w wykończenie domu, zamiast je jakoś ulokować. Paulina bała się nam o tym powiedzieć. Przyznała się dopiero po rozwodzie, gdy wypłynęła sprawa podziału domu i spłaty zięcia. Uważam, że córka z zięciem nie musieli się spieszyć z budową i wykończeniem domu. Strony kupiły w 2010 r. działkę przy ul. Uroczej. Sądzę, że pieniądze na zakup działki i budowę domu pochodziły z prezentów weselnych i z dochodów z firmy zięcia. My z żoną nie dokładaliśmy się do tego. Córka dała pieniądze na wykończenie domu. Całe te 200 000 zł. My z żoną finansowaliśmy wesele młodych. Strony wprowadziły się do nowego

domu w 2012 r. Nie uważam, że zięć przyczynił się w większym stopniu do powstania majątku małżonków. Oboje harowali, a praca zięcia doprowadziła do rozpadu małżeństwa. Zięć jakiś czas po urodzeniu najmłodszej Patrycji zaczął mieć pretensje do córki, że nie pracuje, że jest kurą domową, że my za często z żoną bywamy u nich w domu. Tak naprawdę chodziło chyba o inną kobietę. Rozwód stron był ugodowy. Córka nie chciała wciągać dzieci w rozwód rodziców i prac publicznie brudów. My córce pomagaliśmy, bo zięcia nigdy nie było w domu. Dopiero teraz, gdy dzieci są starsze, córka poszła do pracy. Córka pracuje jako księgowa i zarabia około 8 000 zł miesięcznie netto. Dzieci nie chcą się wyprowadzać z domu przy Uroczej. Gdyby zaszła taka konieczność, to mogliby mieszkać u nas, ale tylko na piętrze, gdyż my z żoną mamy już swoje lata i dla nas byłoby problemem korzystanie na co dzień z piętra domu. Tym bardziej, że ja z uwagi na stan zdrowia chodzę o kulach. Poza tym dzieci są bardzo przywiązane do domu, do swoich pokoi, do ogrodu, mają zwierzęta. Mają blisko do szkoły. Uważam, że to córka powinna dostać ten dom. Nie mamy wyjścia, ponownie pomożemy córce w spłacie wnioskodawcy. Po wyprowadzeniu się zięcia na początku 2019r. nie płacił alimentów na utrzymanie córki oraz dzieci i przez ponad rok czasu tj. do uprawomocnienia się wyroku rozwodowego co miesiąc przekazywaliśmy córce po 10 000 zł, żeby miała z czego żyć z dziećmi. Te pieniądze córka oddała nam w maju 2020r. w gotówce.

Pełnomocnik wnioskodawcy popiera wniosek, nie kwestionuje opinii biegłych i nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych, poza dowodem z przesłuchania stron.

Pełnomocnik uczestniczki postępowania zajmuje stanowisko jak w odpowiedzi na wniosek oraz w piśmie procesowym z dnia 2 czerwca 2022 r., nie kwestionuje opinii biegłych i nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych, poza dowodem z przesłuchania stron.

### **Sąd postanowił:**

dopuszczyć dowód z przesłuchania stron na okoliczność udziałów w majątku wspólnym stron, składu majątku wspólnego, sposobu finansowania zakupu nieruchomości i budowy domu stron, aktualnej sytuacji majątkowej i mieszkaniowej stron.

Staje wnioskodawca **Łukasz Klonowski**, lat 40, grafik komputerowy, legitymujący się dowodem osobistym serii DDD numer 129855, nie karany za składanie fałszywych zeznań, pouczony w trybie art. 304 k.p.c., zeznaje:

Z uczestniczką pobraliśmy się 10 czerwca 2009 r. Umów małżeńskich majątkowych nie zawieraliśmy. Znaliśmy się od około roku. Z małżeństwa mamy troje dzieci: Natalię urodzoną 12 grudnia 2009 r., Mateusza urodzonego 18 października 2012 r. oraz Patrycję urodzoną 3 stycznia 2015 r. Przed ślubem uczestniczka postępowania pracowała jako księgowa. Po ślubie już nie pracowała. Najpierw przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, potem na urlopiach macierzyńskich i wychowawczych. My po ślubie zamieszkaliśmy u rodziców Pauliny. Oni mają duży dom. Mieliśmy do dyspozycji górę budynku – dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Nie bardzo dogadywałem się z teściami, dlatego dążyliśmy do tego, aby jak najszybciej się usamodzielnić. Było ciężko, bo tylko ja pracowałem. Jestem z zawodu grafikiem komputerowym. Założyłem z moim przyjacielem Joachimem Nawrotem agencję reklamową. To było w maju 2009 r., niedługo przed ślubem. Agencja zaraz po ślubie zaczęła przynosić

wysokie zyski, bo Joachim wniósł do spółki swoje kontrakty. Rozwój spółki i utrzymanie renomy agencji wymagało jednak bardzo dużo pracy i wysiłku. Pracowaliśmy od rana do wieczora, od poniedziałku do soboty. Często wracałem wieczorem do domu i siadałem do pracy do komputera. Żona zajmowała się dzieckiem, ale pomagała jej matka, która gotowała i sprzątała. W sierpniu 2010 r. kupiliśmy działkę o powierzchni 530 m<sup>2</sup> przy ul. Uroczej. Zapłaciliśmy 200 000 zł. Pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły z mojej pracy i z prezentów weselnych, które dostaliśmy. My od razu zaczęliśmy budować dom. Nie korzystaliśmy z kredytów, tylko odkładaliśmy pieniądze z mojej pracy. Do końca 2010 r. gotowy był projekt domu, dostaliśmy pozwolenie na budowę i załatwiliśmy wszystkie formalności związane z przyłączeniem mediów. Głównie to żona z teściem załatwiali, bo moją rolą było zarabianie pieniędzy. Wiosną 2011 r. przystąpiliśmy do budowy fundamentów. Do zimy 2011 r. dom stanął w stanie surowym zamkniętym, to znaczy miał dach i okna. Planowaliśmy, że ta budowa będzie trwała jeszcze do wiosny 2013 r. Tak nam wychodziło z wyliczeń moich zarobków. Mówiłem wtedy Paulinie, żeby poszła do pracy, to będzie szybciej. Natalką mogła zająć się teściowa. W lutym 2012 r. okazało się jednak, że Paulina jest w ciąży, no i pomysł z podjęciem przez nią pracy nie wypalił. Nie zarabiałem na tyle dobrze, żeby skończyć dom jeszcze w 2012 r. Denerwowałem się z tego powodu, bo atmosfera w domu teściów gęstniała. Mieli pretensje, że zaniedbuję żonę, a ja przecież musiałem zarabiać. Ponadto, przy dwojgu dzieciach byłoby nam jednak u nich dość ciasno. Toczyliśmy rozmowy na ten temat z Pauliną i teściami. W efekcie tych rozmów teściowie postanowili darować nam 200 000 zł z przeznaczeniem na wykończenie domu. Za te pieniądze zrobiliśmy tynki zewnętrzne i wewnętrzne, podłogi, armaturę, wykończenie drewniane i te meble, które zostały wbudowane w ściany – w kuchni, łazience, garderobie. Wprowadziliśmy się do domu w sierpniu 2012 r. Wokół domu było dużo rzeczy do zrobienia, np. założenie i pielęgnacja ogrodu. Budowę domu nadzorowała Paulina ze swoim ojcem, zgodnie z podziałem, jaki przyjęliśmy. Rodzice Pauliny pomagali jej w prowadzeniu domu i opiece nad dziećmi. Denerwowało mnie to, bo nie po to wyprowadziliśmy się z domu, żeby teściowie u nas przesiadywali. Ja w dalszym ciągu pracowałem do wieczora, ale mijałem się z teściami w drzwiach. Teść mnie wtedy informował, co zrobił w ogrodzie, czy w domu i co jest jeszcze do zrobienia. Wolałbym omawiać te sprawy z żoną. Nie mogłem sobie pozwolić na zwolnienie tempa pracy, bo agencja miała już wtedy wyrobioną markę. Poza tym dwoje dzieci generowało określone koszty, a chcieliśmy też wyjeżdżać za granicę. Zacząłem znowu namawiać żonę, żeby wróciła do pracy, bo skoro teściowie i tak u nas przesiadywali, to mogli zająć się dziećmi. Pensja Pauliny pozwoliłaby na to, żebym pracował krócej, bo moglibyśmy zatrudnić w agencji pracownika. Pensja Pauliny wyrównałaby koszt zatrudnienia tego pracownika. Taki koszt oznaczałby przecież zmniejszenie dochodów moich i Joachima.

Uważam, że nie mogliśmy sobie na to pozwolić. Z tych planów znowu nic nie wyszło, bo wiosną 2014 r. okazało się, że Paulina jest w ciąży. W styczniu 2015 r. urodziła się Patrycja. W naszym życiu nic się nie zmieniło. Ja byłem zajęty agencją, a żona z teściami zajmowali się prowadzeniem domu i opieką nad dziećmi. Zaczęliśmy się od siebie oddalać i coraz częściej kłóciliśmy się. Żona miała pretensję, że długo pracuję, a ja, że u nas ciągle przesiadują teściowie. Gdy Patrycja miała trzy lata, to było już bardzo źle. Zażądałem od Pauliny, żeby poszła do pracy, ale ona twierdziła, że przy dzieciach i domu jest bardzo dużo pracy. W rezultacie na początku 2019 r. wyprowadziłem się z domu. Poznałem już wtedy Amandę i nie chciałem kontynuować małżeństwa. Rozstaliśmy się w zgodzie, to znaczy rozwód został orzeczone bez orzekania o winie. Zgodnie podzieliliśmy się częściowo majątkiem, to znaczy



ruchomościami. To nie był równy podział. Ja wziąłem więcej, bo uważam, że ja bardziej przyczyniłem się do powstania naszego wspólnego majątku. Paulina nie protestowała.

Faktycznie w grudniu 2019r. wypłaciłem ze wspólnego rachunku bankowego 200 000 zł bez porozumienia z uczestniczką ale musiałem zakupić meble do pokoju w nowym miejscu zamieszkania za 100 000 zł, jak również od grudnia 2019r. przez sześć miesięcy chorowałem i w związku z tym nie uzyskiwałem dochodów, zatem pieniądze te przeznaczyłem w pozostałej części na swoje utrzymanie. Nie jest także prawdą, że nie płaciłem alimentów, gdyż po wyprowadzeniu się przekazywałem żonie co miesiąc w gotówce 6 000 zł.

Oceniam, że przyczyniłem się do powstania majątku w 75% procentach. Szanuję to, że żona wychowywała dzieci i dbała o dom, ale przecież pomagali jej rodzice. Nie miałem zastrzeżeń do pracy żony jako gospodyni domowej, dom był posprzątny. Żona prała, gotowała, robiła codzienne zakupy. Wozila dzieci do przedszkola, a potem do szkoły oraz na zajęcia dodatkowe. Uwzględniając jednak pomoc jej rodziców, uważam, że mogła iść do pracy, chociażby, gdy Patrycja skończyła trzy lata. Wszystkie nasze dzieci szły do przedszkola, gdy kończyły trzy lata. Uważaliśmy, że to dobrze służy rozwojowi dzieci. Sądzę, że żona mogła iść do pracy już wcześniej, skoro i tak teściowie nam pomagali. Nasz konflikt przy podziale majątku zaczął się dopiero przy podziale domu. Żona chce tam pozostać z dziećmi, a ja uważam, że nie zdoła utrzymać tego domu. Poza tym nie będzie miała pieniędzy na spłacenie mnie, a to będzie duża kwota zważywszy, że należy mi się większy udział w majątku. Uważam, że kwota 200 000 zł, którą żona dała na wykończenie domu, też należy do naszego majątku wspólnego. Uważam, że żona może zamieszkać z dziećmi ze swoimi rodzicami. To jest duży dom i można go przebudować tak, żeby każde z dzieci miało swój pokój. Ja chciałbym zamieszkać z moją narzeczoną Amandą Grodzką w domu przy Uroczej. Jej się ten dom podoba i ja też jestem do niego przywiązany. Ja obecnie mieszkam u swojej matki, ale jej dom jest niewielki i mieszka tam jeszcze moja siostra ze swoim partnerem i dzieckiem. Ja dysponuję kwotą 300 000 zł, żeby spłacić byłą żonę. Płacę alimenty na dzieci regularnie. Uczestniczka postępowania nie wносиła o alimenty ode mnie na swoją rzecz. Ja aktualnie uzyskuję miesięczne dochody w kwotach około 15 000 zł na czysto. Wiem, że była żona obecnie pracuje, ale nie wiem, ile zarabia.

Staje uczestniczka postępowania **Paulina Klonowska**, lat 40, księgowa, legitymująca się dowodem osobistym serii ABC 112245, nie karana za składanie fałszywych zeznań, pouczona w trybie art. 304 k.p.c., zeznaje:

Potwierdzam, że ja i wnioskodawca pobraliśmy się w czerwcu 2009 r. Wtedy już byłam w ciąży. Bardzo się kochaliśmy, planowaliśmy dużą rodzinę i dom z ogrodem. Umów małżeńskich majątkowych nie zawieraliśmy. Potwierdzam to, co były mąż zeznał na temat kupna działki i budowy domu. Pieniądze na kupno działki pochodziły z prezentów weselnych i dochodów z agencji reklamowej prowadzonej przez męża. Działka kosztowała 200 000 zł. Gdy ruszyła budowa, to ja z moim tatą doglądaliśmy wszystkiego i załatwialiśmy wszystkie formalności. Tak umówiliśmy się z mężem. On miał zarabiać pieniądze, żebyśmy przy budowie nie korzystali z kredytów, a ja miałam doglądać budowy i zajmować się dzieckiem. Spieszyliśmy się z budową domu, bo jak najszybciej chcieliśmy się wyprowadzić od moich rodziców. Oni nie dogadywali się z Łukaszem. Traktowali go jak dziecko, a nie jak głowę rodziny. Dlatego, gdy w lutym 2012 r., okazało się, że znów jestem w ciąży, postanowiłam włożyć w tę budowę swoje pieniądze. Dostałam od rodziców darowiznę w kwocie 200 000 zł

w marcu 2012 r. Rodzice sprzedali dom po dziadkach za 600 000 zł. 200 000 zł dołożyli mojej siostrze do kupna mieszkania, mi dali 200 000 zł, a 200 000 zł pozostawili sobie. Prosimi, żebym nie mówiła Łukaszowi o darowiźnie i żebym dobrze ulokowała te pieniądze. Nie ufali Łukaszowi. Te pieniądze to miało być takie zabezpieczenie dla mnie i dla dzieci, gdybym z jakichkolwiek przyczyn pozostała bez męża. Powiedziałam jednak o tych pieniądzach mężowi. Z jednej strony cieszył się, że szybciej skończymy budowę domu, ale z drugiej strony pogorszyło to jego stosunek do moich rodziców. Te pieniądze wystarczyły na wykończenie domu. Meble i inne wyposażenie kupiliśmy już z zarobków męża. Wprowadziliśmy się do domu w sierpniu 2012 r. Ja chciałam znaleźć jakąś pracę, ale przy małych dzieciach, domu i ogrodzie było bardzo dużo pracy. Bez pomocy rodziców nie dałabym rady. Rodzice nie siedzieli ze mną cały czas, bo mama prowadziła swoją firmę, ale ich pomoc była znacząca. Poza tym mąż powtarzał, że chce, abym to ja zajmowała się dziećmi, a nie ktoś obcy i żeby ktoś na niego czekał w domu. Dzieci szły do przedszkola przed ukończeniem trzeciego roku życia, bo tak wypadł rok szkolny. Natałka poszła do przedszkola we wrześniu 2012 r., Mateusz we wrześniu 2015 r., a Patrycja we wrześniu 2017 r. Uważam, że po urodzeniu się Mateusza mąż mógł trochę zwolnić, jeśli chodzi o pracę. Prosiłam go, żeby trochę zwolnił, zatrudnił pracownika i zaczął cieszyć się życiem i dziećmi, ale mąż zachowywał się jak pracoholik. Twierdził, że jeśli zatrudnią pracownika, to spadną zyski jego i Joachima – współnika. Nawet na wyjazdy wakacyjne czy na narty jeździliśmy często nie z naszymi przyjaciółmi, ale z kontrahentami z agencji. Mąż mówił, że zatrudnią pracownika dopiero, gdy ja pójdę do pracy, ale nie żądał tego ode mnie. Dopiero, gdy Patrycja poszła do przedszkola, to mąż zażądał, żebym poszła do pracy. Wcześniej pomiędzy nami były już niesnaski na temat pracy męża i jego ciągłej nieobecności w domu. Mąż wówczas czasem mówił w nerwach, że skoro moi rodzice i tak ciągle przesiadują w naszym domu, to niech się na stałe zajmą dziećmi, a ja będę mogła pójść do pracy. To nie było mówione na poważnie, bo potem, gdy się godziliśmy, to mąż mówił, żebym najpierw odchowalała dzieci. Sytuacja bardzo się zaostrzyła dopiero, gdy Patrycja poszła do przedszkola. Patrycja często chorowała w przedszkolu. Poza tym dzieci trzeba było wciąż wozić na zajęcia dodatkowe: basen, lekcje angielskiego, lekcje tańca itd. Dlatego powiedziałam mężowi, że pójdę do pracy dopiero, gdy Patrycja skończy 4 lata. To miało być w styczniu 2019 r., ale w styczniu 2019 r. mąż się wyprowadził. Powiedział, że ma dość takiego życia, że go nie wspieram, że oddaliśmy się od siebie, i że się ciągle kłócimy. Podejrzewałam, że mąż ma kogoś, ale nie drażyłam tego. Ja też już nie chciałam tkwić w tym małżeństwie. Dzieci bardzo przeżyły odejście ojca. Dlatego zgodziłam się na rozwód bez orzekania o winie. Mąż regularnie płaci alimenty na dzieci. Nie ma z tym problemu. Zgodnie podzieliliśmy się ruchomościami. To nie był równy podział, ale nie chciałam wszczynać kłótni z uwagi na dzieci. Dopiero, gdy mąż zażądał oddania mu domu za spłatą na moją rzecz kwoty 300 000 zł, nie zgodziłam się. Po pierwsze, dzieci są bardzo przywiązane do tego domu. Mają swoje pokoje, ogród, mały plac zabaw. Dzieci mają psa, kota i świnkę morską. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy mieli się z dziećmi i tym zwierzyńcem wyprowadzić do moich rodziców. Tam nie ma zresztą aż tyle miejsca. Rodzice musieliby zająć górę domu, a są już starszymi ludźmi. Poza tym dzieci mają bardzo blisko do szkoły, która jest położona na tej samej ulicy co dom. Poza tym dzieci bardzo przeżyły nasz rozwód, więc uważam, że wyprowadzka pogorszy znacznie ich sytuację. Ponadto nie uważam, żeby należała mi się jedynie kwota 300 000 zł jako spłata za dom, który jest warty 1 200 000 zł. Po pierwsze, ja również ciężko pracowałam, tyle że w domu, a nasze udziały w majątku są równe, przeciwnie do tego, co twierdzi były mąż. Po drugie, należy mi się rozliczenie mojego nakładu pieniężnego, jaki poniosłam na dom. Gdy to się rozliczy, to okaże się, że mąż jest mi dużo więcej winien niż kwotę 600 000 zł stanowiącej

połowę wartości nieruchomości. Po uwzględnieniu tych rozliczeń będę w stanie spłacić męża, bo moi rodzice obiecali mi wsparcie finansowe. Ponadto mogę wziąć jakiś kredyt. Od czerwca 2020 r. pracuję jako główna księgowa w spółce Partner S.A. Dwa miesiące temu dostałam podwyżkę. Obecnie zarabiam około 8 000 zł „na rękę”. Dwa razy do roku dostaję też premię. Po wyprowadzeniu się w styczniu 2019r. mąż nie płacił mi alimentów w związku z czym zmuszona byłam zadłużyć się u rodziców, którzy przekazywali mi co miesiąc 10 000 zł. Wnioskodawca zaczął płacić alimenty dopiero po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego. Ja wówczas wypłaciłam ze wspólnego konta 200 000 zł żeby zwrócić dług rodzicom. Przekazałam im te pieniądze w gotówce.

Pełnomocnik wnioskodawcy wnosi jak dotychczas, z tym że dodatkowo wnosi o ustalenie nierównych udziałów w majątku stron, tj. wnioskodawcy w 3/4 części, a uczestniczki 1/4 części.

Pełnomocnik uczestniczki wnoszą jak dotychczas oraz o oddalenie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym..

Przewodniczący zamknął rozprawę. Po naradzie Sąd ogłosił postanowienie przez odczytanie sentencji i podanie ustnie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia.

Posiedzenie zakończono o godz. 12:00.

*SSR Mariusz Trojak*

(podpis sędziego)

*st. sekr. sąd. Monika Krynicka*

(podpis protokolanta)

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2023 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Mariusz Trojak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Krynicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 czerwca 2023 r. w Otwocku

sprawy z wniosku Łukasza Klonowskiego

z udziałem Pauliny Klonowskiej

o podział majątku wspólnego

postanawia:

1. ustalić, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej wchodzi nieruchomość gruntowa o powierzchni 530 m<sup>2</sup> zabudowana domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położona w Otwocku przy ul. Uroczej 33, o wartości 1 200 000 (jeden milion dwieście tysięcy) zł, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8;
2. ustalić, że udział Łukasza Klonowskiego w majątku wspólnym byłych małżonków Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej wynosi  $\frac{3}{4}$ , natomiast udział Pauliny Klonowskiej w tym majątku wynosi  $\frac{1}{4}$ ;
3. przyznać opisaną w punkcie pierwszym nieruchomość na wyłączną własność Łukasza Klonowskiego;
4. nakazać uczestniczce postępowania Paulinie Klonowskiej opuszczenie i opróżnienie nieruchomości opisaney w punkcie pierwszym wraz z osobami, których prawa reprezentuje i rzeczami i wydanie jej wnioskodawcy Łukaszowi Klonowskiemu w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia;
5. zasądzić, tytułem spłaty, od Łukasza Klonowskiego na rzecz Pauliny Klonowskiej kwotę 300 000 (trzysta tysięcy) zł, płatną w miesięcznych ratach po 5 000 zł każda poczynając od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia;
5. oddalić żądanie uczestniczki postępowania Pauliny Klonowskiej zasądzenia od wnioskodawcy kwoty 200 000 zł tytułem nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny;

6. oddalić żądanie uczestniczki zasądzenia od wnioskodawcy kwoty 100 000 zł, tytułem nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty;
7. zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 100 000 (sto tysięcy) zł tytułem nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty;
7. ustalić, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSR Mariusz Trojak

(podpis)

Otwock, dnia 10 czerwca 2023 r.

Pieczęć o treści:

Sąd Rejonowy w Otwocku

wpłynęło dnia 10 czerwca 2023 r.

st. sekr. sąd. Anna Kowalik

(podpis)

Sygn. akt I Ns 1234/22

**Sąd Rejonowy**  
**w Otwocku**  
**Wydział I Cywilny**  
**ul. Armii Krajowej 2**  
**05-400 Otwock**

Wnioskodawca: Łukasz Klonowski

Uczestniczka postępowania: Paulina Klonowska

#### WNIOSEK

Działając w imieniu uczestniczki postępowania, jako pełnomocnik procesowy (pełnomocnictwo wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej w załączeniu) wnoszę o sporządzenie uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w Otwocku I Wydział Cywilny z dnia 9 czerwca 2023 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 1234/22 i doręczenie mi odpisu tego postanowienia wraz z uzasadnieniem na adres kancelarii.

Radca Prawny

Jerzy Kłós

(podpis)

Załącznik:

- odpis wniosku wraz z odpisem załącznika dla wnioskodawcy.

### Uzasadnienie

Łukasz Klonowski wnosił o:

1. ustalenie, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej wchodzi nieruchomość gruntowa o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowana domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położona w Otwocku przy ul. Uroczej 33, o wartości 1 200 000 zł, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8,
2. ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków Łukasza i Pauliny Klonowskich w ich majątku wspólnym i stwierdzenie, że udział Łukasza Klonowskiego w tym majątku wynosi 3/4, a udział Pauliny Klonowskiej wynosi 1/4,
3. dokonanie podziału majątku wspólnego Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej poprzez przyznanie na wyłączną własność wnioskodawcy nieruchomości gruntowej o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, o wartości 1 200 000 zł, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8, oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania spłaty rozłożonej na raty w wysokości 5 000 zł miesięcznie każda,
4. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 100 000 zł tytułem podziału środków pieniężnych wypłaconych przez uczestniczkę 25.04.2020r. ze wspólnego rachunku bankowego bez zgody i wiedzy wnioskodawcy,

Paulina Klonowska wniosła o:

1. oddalenie żądania Łukasza Klonowskiego o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym byłych małżonków Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej,
2. dokonanie podziału majątku wspólnego Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej przez przyznanie na wyłączną własność uczestniczki postępowania nieruchomości gruntowej o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowanej domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położonej w Otwocku przy ul. Uroczej 33, o wartości 1 200 000 zł, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8,
3. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy spłaty, z rozłożeniem na miesięczne raty w wysokości 5 000 zł każda,
4. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 200 000 zł tytułem zwaloryzowanego nakładu poniesionego z majątku osobistego uczestniczki postępowania na majątek wspólny małżonków Łukasza i Pauliny Klonowskich w postaci kwoty 200 000 (dwieście tysięcy) zł, pochodzącej z darowizny, dokonanej w dniu 12 marca 2012 r. przez małżonków Aleksandra i Jolantę Greń na rzecz ich córki Pauliny Klonowskiej z domu Greń, według aktualnej wartości nieruchomości,
5. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 100 000 zł tytułem podziału środków pieniężnych wypłaconych przez wnioskodawcę 10.12.2019r. ze wspólnego rachunku bankowego bez zgody i wiedzy uczestniczki,

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Paulina Klonowska i Łukasz Klonowski zawarli związek małżeński w dniu 10 czerwca 2009 r. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 25 marca 2020 r. w sprawie o sygn. akt III C 123/19 orzeczony został rozwód związku małżeńskiego stron. Ze związku małżeńskiego stron urodziło się troje dzieci: Natalia urodzona 12 grudnia 2005 r., Mateusz urodzony 18 października 2008 r. oraz Patrycja urodzona 3 stycznia 2011 r. Pomiędzy stronami obowiązywała ustawowa wspólność majątkowa.

*(Dowód: odpis wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 25 marca 2020 r. w sprawie o sygn. akt III C 123/19, zeznania stron).*

Po zawarciu związku małżeńskiego strony zamieszkały w Otwocku przy ul. Jodłowej 80, w domu rodziców uczestniczki postępowania. W sierpniu 2010 r. małżonkowie kupili za kwotę 200 000 zł nieruchomość gruntową o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, położoną w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8. Pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły częściowo z prezentów weselnych otrzymanych przez strony, a częściowo z działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawcę już po zawarciu związku małżeńskiego. W okresie od sierpnia 2010 r. do sierpnia 2012 r. strony budowały dom na zakupionej nieruchomości, wydając na ten cel środki pochodzące z majątku wspólnego byłych małżonków, w tym z darowizny pochodzącej od rodziców Pauliny Klonowskiej.

*(Dowody: odpis z księgi wieczystej WA1O/00318114/8, umowa darowizny z dnia 12 marca 2012 r. wraz z dowodem przelewu w tym samym dniu kwoty 200 000 zł na rachunek uczestniczki postępowania, zeznania wnioskodawcy, Kamili Klonowskiej, Joachima Nawrota, częściowo zeznania Pauliny Klonowskiej, Aleksandra Grenia, Jolanty Greń, Oliwii Greń).*

Przed zawarciem związku małżeńskiego Paulina Klonowska pracowała jako księgowa w Urzędzie Miasta. W chwili zawarcia małżeństwa uczestniczka postępowania była w ciąży. W związku z ciążą Paulina Klonowska przebywała na zwolnieniu lekarskim, a po urodzeniu dziecka – na urlopie macierzyńskim, a następnie wychowawczym. Gdy uczestniczka postępowania była w drugiej ciąży, strony wspólnie zdecydowały, że zrezygnuje ona z pracy zawodowej. Wnioskodawca jest grafikiem komputerowym. Dwa tygodnie przed zawarciem związku małżeńskiego wnioskodawca rozpoczął prowadzenie agencji reklamowej wspólnie z Joachimem Nawrotem. Dzięki znajomościom biznesowym Joachima Nawrota, agencja dość szybko zaczęła przynosić i w dalszym ciągu przynosi dość wysokie zyski. Wnioskodawca uzyskuje aktualnie z tej działalności dochód około 15 000 zł miesięcznie. Prowadzenie działalności gospodarczej zabierało wnioskodawcy kilkanaście godzin dziennie w tygodniu oraz często w soboty. Uczestniczka postępowania nie pracowała w trakcie trwania małżeństwa i nie wniosła do niego istotnego majątku. Zajmowała się dziećmi, domem i ogrodem, przy wydatnej pomocy swoich rodziców.

*(Dowód: zaświadczenie z CEIDG, zeznania świadków Kamili Klonowskiej, Joachima Nawrota, Aleksandra Grenia, Jolanty Greń, zeznania stron).*

Wnioskodawca kilkakrotnie zwracał się do żony z prośbą, żeby podjęła pracę zarobkową, co pozwoliłoby wnioskodawcy na większe zaangażowanie w życie rodziny. Dwukrotnie prośby te nie mogły zostać zrealizowane, z uwagi na fakt, że okazało się, iż uczestniczka postępowania jest w ciąży. Trzy lata po urodzeniu się najmłodszego dziecka stron – Patrycji, uczestniczka



postępowania odmówiła powrotu do pracy. Taka postawa Pauliny Klonowskiej, jak również nadmierne zaangażowanie wnioskodawcy w pracę zawodową oraz nieporozumienia z teściami doprowadziły do rozpadu małżeństwa stron. Na początku 2019 r. wnioskodawca wyprowadził się z domu. Mieszka u swojej matki wraz z siostrą, jej partnerem i dzieckiem przy ul. Leśnej 12. Dom matki Łukasza Klonowskiego ma powierzchnię 120 m<sup>2</sup>. Obecnie wnioskodawca pozostaje w związku z Amandą Grodzką i chciałby się z nią wprowadzić do domu stron przy ul. Uroczej, gdzie mieszka Paulina Klonowska wraz z trójką dzieci stron.

Dom rodziców uczestniczki postępowania ma powierzchnię 370 m<sup>2</sup> i mógłby zostać przebudowany w taki sposób, aby powstało w nim dodatkowe, samodzielne mieszkanie. W skład majątku wspólnego byłych małżonków wchodzi aktualnie wyłącznie nieruchomość objęta wnioskiem. Pozostałym majątkiem, w postaci ruchomości i środków pieniężnych, strony podzieliły się zgodnie, przy czym większą część tego majątku otrzymał wnioskodawca, za zgodą uczestniczki postępowania.

(okoliczność bezsporna).

Nieruchomość gruntowa o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowana domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, stanowiąca współwłasność stron, nie może zostać podzielona fizycznie ani przez podział działki gruntu, ani przez utworzenie dwóch samodzielnych nieruchomości lokalowych. Aktualna wartość tej nieruchomości wynosi 1 200 000 zł.

*(Dowód: opinie biegłego geodety Aleksandra Mierniczego oraz biegłego ds. budownictwa i wyceny nieruchomości Kazimierza Budowlańca).*

Od czerwca 2020 r. Paulina Klonowska pracuje w spółce Partner S.A. jako główna księgowa, uzyskując wynagrodzenie w kwocie 8 000 zł netto miesięcznie. Ponadto dwa razy w roku otrzymuje premię. Wnioskodawca płaci regularnie alimenty na rzecz trojga dzieci stron w kwotach po 2 000 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich. Dysponuje on sumą potrzebną na spłatę uczestniczki postępowania.

W dniu 10.12.2019r. wnioskodawca wypłacił ze wspólnego rachunku bankowego bez zgody i wiedzy uczestniczki kwotę 200 000 zł, którą zużył na kupno mebli do nowego miejsca zamieszkania za kwotę 100 000 zł oraz na swoje utrzymanie przez okres 6 miesięcy związany z chorobą i brakiem dochodów w tym czasie.

W dniu 25.04.2020r. uczestniczka wypłaciła ze wspólnego rachunku bankowego bez zgody i wiedzy wnioskodawcy kwotę 200 000 zł.

(Dowód: zeznania stron).

Oceniając materiał dowodowy, Sąd uznał za wiarygodne w całości dokumenty złożone przez strony w toku niniejszego postępowania. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów i Sąd nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania. Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków i stron, co do aktualnego składu majątku wspólnego byłych małżonków Klonowskich, jak również co do aktualnej sytuacji mieszkaniowej i finansowej stron. Strony zgodnie przy tym oświadczyły, że pozostałym majątkiem wspólnym podzieliły się poza postępowaniem sądowym, przy czym większą część tego majątku, za zgodą uczestniczki postępowania, otrzymał wnioskodawca. Sąd nie znalazł podstaw do

zakwestionowania powyższego oświadczenia stron. Dopuszczalność dokonania umownego, częściowego podziału majątku wspólnego wynika z dyspozycji art. 567 § 3 k.p.c., który odsyła między innymi do art. 1038 § 2 k.c. Na podstawie opinii biegłych sądowych Aleksandra Mierniczego i Kazimierza Budowlańca Sąd uznał, że nieruchomość gruntowa o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowana domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, stanowiąca współwłasność stron, nie może zostać podzielona fizycznie ani przez podział działki gruntu, ani przez utworzenie dwóch samodzielnych nieruchomości lokalowych, oraz że aktualna wartość tej nieruchomości wynosi 1 200 000 zł. Strony nie wniosły uwag do opinii biegłych. Sąd także nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków Aleksandra Grenia, Jolanty Greń oraz uczestniczki postępowania w części, to jest co do tego, że kwota 200 000 zł została darowana w dniu 12 marca 2012 r. przez rodziców Pauliny Klonowskiej wyłącznie na rzecz uczestniczki postępowania, nie zaś na rzecz obojga małżonków. Rodzice uczestniczki postępowania są zainteresowani w rozstrzygnięciu sprawy na rzecz Pauliny Klonowskiej, przez co do ich zeznań należy podchodzić z dużą ostrożnością. Podawanej przez nich wersji wydarzeń przeczy treść zeznań świadków Kamili Klonowskiej i Joachima Nawrota oraz wnioskodawcy. Za prawdziwością ich zeznań przemawia doświadczenie życiowe wskazujące, że w sytuacji, w której rodzice jednego z małżonków wspierają finansowo budowę domu przez młodych, ze świadomością, że dom ten będzie służył rodzinie, to takie wsparcie finansowe należy traktować jako darowiznę uczynioną na rzecz obojga małżonków. Sąd odmówił także wiarygodności zeznaniom świadków Aleksandra Grenia, Jolanty Greń oraz uczestniczki postępowania w części, to jest co do tego, że wnioskodawca nie płacił uczestniczce alimentów tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny po wyprowadzeniu się w styczniu 2019r. oraz że rodzice uczestniczki przekazywali jej na ten cel środki pieniężne w kwocie 10 000 zł miesięcznie aż do uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, a uczestniczka zwróciła rodzicom powstały z tego tytułu dług w maju 2020r. Wskazane bowiem zeznania nie zostały poparte innymi dowodami, a rodzice uczestniczki postępowania są zainteresowani w rozstrzygnięciu sprawy na rzecz Pauliny Klonowskiej.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania wnioskodawcy co do przeznaczenia środków pieniężnych w kwocie 200 000 zł wypłaconych ze wspólnego konta stron w dniu 10.12.2019r.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Wspólność majątkowa ustawowa obejmuje dorobek małżonków, który stanowią przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (art. 31 § 1 k.r.o.). Podziałem objęte są składniki majątku wspólnego należące do niego w dacie ustania wspólności i istniejące w chwili dokonywania podziału. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd ustalił, że w skład majątku wspólnego Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej wchodzi nieruchomość gruntowa o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowana domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położona w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8. Z materiału dowodowego jednoznacznie wynika (i nie było to sporne pomiędzy stronami), że przedmiotowa nieruchomość została nabyta już w trakcie trwania związku małżeńskiego i ze środków wspólnych stron. Cena za nieruchomość została uiszczona bowiem ze środków pieniężnych pochodzących z prezentów ślubnych otrzymanych przez strony oraz z dochodów uzyskiwanych przez Łukasza Klonowskiego. Aktualna wartość tej nieruchomości wynosi 1 200 000 zł. Pozostałym majątkiem strony podzieliły się zgodnie poza postępowaniem sądowym, co jest zgodne z art. 1038 § 2 k.c., do którego odsyła art. 567 § 3 k.p.c.

Wnioskodawca, na podstawie art. 567 § 1 k.p.c., zgłosił żądanie ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym i ustalenia, że jego udział w tym majątku wynosi 3/4 części. Uczestniczka postępowania, na podstawie powołanego wyżej przepisu, zgłosiła żądanie rozliczenia nakładu poniesionego z jej majątku osobistego na majątek wspólny stron w postaci kwoty 200 000 zł, otrzymanej jako darowizna od rodziców w dniu 12 marca 2012 r., wydatkowanej przez Paulinę Klonowską na wykończenie wspólnego domu stron od marca do sierpnia 2012 r. Sąd uznał żądanie wnioskodawcy za zasadne, zaś żądanie uczestniczki postępowania za bezzasadne. Zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o., oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. W myśl jednak art. 43 § 2 k.r.o., z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że w trakcie trwania związku małżeńskiego stron tylko wnioskodawca pracował zarobkowo. Ta praca angażowała Łukasza Klonowskiego przez kilkanaście godzin dziennie, często również w soboty. Wynika to z zeznań zarówno wszystkich świadków, jak i samych stron. Wprawdzie uczestniczka postępowania także przyczyniała się do powstania majątku wspólnego przez pracę, jaką wykonywała w związku z wychowaniem dzieci, prowadzeniem domu i ogrodu, jednak praca ta nie może być uznana za równoważną wkładowi pracy wnioskodawcy. Przede wszystkim wskazać należy, że Paulina Klonowska nie wykonywała codziennej pracy na rzecz rodziny samodzielnie. Była w swoich działaniach wspierana przez rodziców, co było nawet źródłem nieporozumień pomiędzy małżonkami. Ponadto, zważyć należy, że wnioskodawca niejednokrotnie prosił żonę, aby powierzyła w części opiekę nad dziećmi swoim rodzicom, a sama podjęła zatrudnienie. Nie spotkało się to z aprobatą uczestniczki postępowania. O ile odmowa podjęcia zatrudnienia przez Paulinę Klonowską może być uznana za uzasadnioną do momentu urodzenia dzieci i osiągnięcia przez nie wieku trzech lat, to w okresie późniejszym nie było podstaw do pozostawiania przez nią w domu. Nie uszło też uwadze Sądu, że strony dokonały umownie częściowego podziału majątku wspólnego, w wyniku którego wnioskodawcy przypadła większa część tego majątku, co uczestniczka postępowania zaakceptowała. Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że udział Łukasza Klonowskiego w majątku wspólnym stron wynosi 3/4 części, zaś udział Pauliny Klonowskiej wynosi 1/4 części.

Sąd oddalił żądanie uczestniczki postępowania o rozliczenie nakładu poniesionego z jej majątku osobistego na majątek wspólny stron w postaci kwoty 200 000 zł, otrzymanej jako darowizna od Aleksandra Grenia i Jolanty Greń w dniu 12 marca 2012 r., a wydatkowanej przez Paulinę Klonowską na wykończenie wspólnego domu stron od marca do sierpnia 2012 r. Istotnie, w dniu 12 marca 2012 r. doszło do przelewu kwoty 200 000 zł przez Aleksandra i Jolantę Greń na rachunek prowadzony na rzecz Pauliny Klonowskiej, jednak Sąd nie uznał, aby ta darowizna została dokonana do majątku osobistego uczestniczki postępowania. Z zeznań świadków wynika, że rodzice Pauliny Klonowskiej wiedzieli o kupnie nieruchomości przez małżonków i budowie przez nich domu. Ojciec uczestniczki postępowania wraz z córką nadzorowali budowę domu. Z kolei z zeznań świadków Kamili Klonowskiej i Joachima Nawrota oraz wnioskodawcy wynika, że kwota 200 000 zł została darowana z przeznaczeniem na wykończenie domu. Podobną kwotę otrzymała Oliwia Greń na zakup mieszkania. Za prawdziwością zeznań wymienionych osób przemawia doświadczenie życiowe wskazujące, że

w sytuacji, w której rodzice jednego z małżonków wspierają finansowo budowę domu przez młodych, ze świadomością, że dom ten będzie służył rodzinie, to takie wsparcie finansowe należy traktować jako darowiznę uczynioną na rzecz obojga małżonków. W związku z tym, Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków Aleksandra Grenia, Jolanty Greń oraz uczestniczki postępowania w części, to jest co do tego, że kwota 200 000 zł została darowana w dniu 12 marca 2012 r. przez rodziców Pauliny Klonowskiej wyłącznie na rzecz uczestniczki postępowania. Mając to na uwadze, Sąd oddalił żądanie uczestniczki postępowania o rozliczenie nakładów poniesionych z jej majątku osobistego na majątek wspólny.

Dokonując podziału majątku wspólnego Łukasza Klonowskiego i Pauliny Klonowskiej, Sąd, zgodnie z wnioskiem wnioskodawcy, przyznał na własność Łukasza Klonowskiego nieruchomość gruntową o powierzchni 530 m<sup>2</sup>, zabudowaną domem jednorodzinny o powierzchni 250 m<sup>2</sup>, położoną w Otwocku przy ul. Uroczej 33, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą WA1O/00318114/8, za spłatą na rzecz Pauliny Klonowskiej kwoty 300 000 zł. Z opinii biegłych sądowych Aleksandra Mierniczego i Kazimierza Budowlanica jednoznacznie wynika, że powyższa nieruchomość nie może zostać podzielona fizycznie ani przez podział działki gruntu, ani przez utworzenie dwóch samodzielnych nieruchomości lokalowych, oraz że aktualna wartość tej nieruchomości wynosi 1 200 000 zł. Zgodnie natomiast z art. 212 § 2 k.c., rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli, z obowiązkiem spłaty pozostałych, albo sprzedana stosownie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. W sytuacji, gdy każda ze stron była zainteresowana przejęciem nieruchomości na własność, Sąd był tym stanowiskiem związany i musiał rozważyć, któremu z byłych małżonków przyznać przedmiotową nieruchomość. Przyznając nieruchomość objętą wnioskiem na rzecz Łukasza Klonowskiego, Sąd kierował się aktualną sytuacją majątkową i mieszkaniową byłych małżonków. Aktualna wartość przedmiotowej nieruchomości wynosi 1 200 000 zł. Wartość udziału Łukasza Klonowskiego w tej nieruchomości odpowiada kwocie 900 000 zł (1 200 000 zł x 0,75), natomiast wartość udziału Pauliny Klonowskiej odpowiada kwocie 300 000 zł (1 200 000 zł x 0,25). W tym stanie rzeczy Paulina Klonowska nie miałaby możliwości dokonania na rzecz Łukasza Klonowskiego spłaty w kwocie 900 000 zł, nawet uwzględniając deklarowaną pomoc rodziny. Uczestniczka postępowania uzyskuje z zatrudnienia dochody w kwocie około 8 000 zł netto miesięcznie. Ma na utrzymaniu trójkę dzieci. Wprawdzie wnioskodawca płaci na rzecz dzieci alimenty, jednak uczestniczka postępowania jest także zobowiązana do partycypowania w kosztach utrzymania małoletnich. Nawet zatem gdyby Paulina Klonowska uzyskała kredyt na spłatę Łukasza Klonowskiego, to z pewnością nie byłby to kredyt wystarczający. Rodzice uczestniczki postępowania zaoferowali córce pomoc jedynie w kwocie 200 000 zł. Z kolei wnioskodawca przy swoich zarobkach nie będzie miał problemu z dokonaniem ratalnej spłaty na rzecz uczestniczki postępowania. Przyznając przedmiotową nieruchomość na rzecz wnioskodawcy, Sąd miał na uwadze również aktualną sytuację mieszkaniową stron. Wnioskodawca mieszka wraz z siostrą, jej partnerem i dzieckiem w domu swojej matki przy ul. Leśnej 12 w Otwocku. Dom matki Łukasza Klonowskiego ma powierzchnię 120 m<sup>2</sup>. Wnioskodawca pozostaje w związku z Amandą Grodzką i chciałby się z nią wprowadzić do domu stron przy ul. Uroczej, gdzie mieszka Paulina Klonowska wraz z trójką dzieci stron. Dom rodziców uczestniczki postępowania ma powierzchnię 370 m<sup>2</sup> i mógłby zostać przebudowany w taki sposób, aby powstało w nim dodatkowe, samodzielne mieszkanie. Rodzice uczestniczki postępowania deklarowali w jego toku, że córka mogłaby zamieszkać u nich wraz z dziećmi. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że nieruchomość objęta

wnioskiem powinna być przyznana na wyłączną własność Łukasza Klonowskiego. Konsekwencją przyznania wnioskodawcy na wyłączną własność nieruchomości, która znajduje się w posiadaniu uczestniczki postępowania, jest nakazanie jej opróżnienia i wydania. Sąd określił termin opuszczenia nieruchomości przez uczestniczkę postępowania na 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia działowego, mając na uwadze czas potrzebny na ewentualną przebudowę domu rodziców Pauliny Klonowskiej. Jak to już wyżej wskazano, skoro wartość majątku wspólnego w postaci nieruchomości wynosi 1 200 000 zł, to udział wnioskodawcy w tym majątku wynosi 900 000 zł, a udział uczestniczki postępowania wynosi 300 000 zł. W wyniku podziału majątku wspólnego w orzeczony sposób, Łukaszowi Klonowskiemu przypadł składnik majątku o wartości 1 200 000 zł (nieruchomość), zatem powinien on spłacić uczestniczkę postępowania kwotą 300 000 zł. Wskazaną kwotę Sąd rozłożył na raty w wysokości 5 000 zł miesięcznie mając na uwadze fakt, że wnioskodawca uzyskuje miesięczny dochód w kwocie około 15 000 zł i jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym w kwocie 6 000 zł miesięcznie, zatem na własne utrzymanie pozostanie jemu kwota około 4 000 zł miesięcznie.

Sąd oddalił żądanie uczestniczki postępowania zasądzenia kwoty 100 000 zł tytułem nakładu z majątku wspólnego w postaci środków pieniężnych wypłaconych przez wnioskodawcę 10.12.2019r. ze wspólnego rachunku bankowego bez zgody i wiedzy uczestniczki. Wskazane środki pieniężne wnioskodawca wypłacił jeszcze w trakcie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej, a przy tym wydatkował na swoje usprawiedliwione potrzeby zakupując meble do mieszkania matki w którym zamieszkał oraz wydatkując te środki na swoje utrzymanie przez pół roku od grudnia 2019r. w trakcie choroby.

Z kolei Sąd uwzględnił żądanie wnioskodawcy zasądzenia od uczestniczki kwoty 100 000 zł tytułem podziału środków pieniężnych wypłaconych przez uczestniczkę 25.04.2020r. ze wspólnego rachunku bankowego bez zgody i wiedzy wnioskodawcy. Przedmiotowe środki pieniężne w kwocie 200 000 zł zostały wypłacone przez uczestniczkę ze wspólnego konta stron już po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej, a przy tym uczestniczka nie wykazała, ażeby zostały one przeznaczone na usprawiedliwiony cel. W szczególności uczestniczka nie wykazała ażeby wnioskodawca nie płacił alimentów poczynając od stycznia 2019r. do uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, jak również ażeby jej rodzice pożyczali jej pieniądze na utrzymanie w kwocie 10 000 zł miesięcznie przez okres 16 miesięcy, a także żeby uczestniczka przekazywała jakkolwiek kwotę rodzicom tytułem zwrotu tych środków pieniężnych.

Rozstrzygając o kosztach, na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., Sąd orzekł, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSR Mariusz Trojak

(podpis)

Informacja dla zdającego: odpis postanowienia z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi uczestniczki postępowania w dniu 12 lipca 2023 r.